

Jerzy Grzybowski

Duszpasterstwo prawosławne w Wojsku Polskim podczas wojny z bolszewicką Rosją, 1919-1920

Przegląd Historyczno-Wojskowy 12 (63)/4 (237), 193-201

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DUSZPASTERSTWO PRAWOSŁAWNE W WOJSKU POLSKIM PODCZAS WOJNY Z BOLSZEWICKĄ ROSJĄ, 1919–1920

Cechą charakterystyczną sił zbrojnych II Rzeczypospolitej była różnorodność narodowościowa i wyznaniowa. Liczba przedstawicieli mniejszości narodowych i wyznaniowych wzrosła zwłaszcza po 1921 r. Choć w okresie wojny polsko-bolszewickiej w odrodzonym Wojsku Polskim nie-Polacy i niekatolicy stanowili dość nieliczną grupę, polskie władze wojskowe nigdy nie lekcewały ich obecności i zawsze starały się zaspokoić ich potrzeby religijne na równi z katolikami. Wyznawcy prawosławia stanowili drugą – po katolikach – co do liczebności grupę w WP. Z oficjalnych danych Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.) wynika, że na początku 1920 r. w WP służyło 136 oficerów i 1735 szeregowców wyznania prawosławnego¹. Według wymagających weryfikacji innych danych, liczba ta wynosiła 136 oficerów i 2495 żołnierzy². Reasumując, można przyjąć, że liczba żołnierzy prawosławnych w latach 1918–1921 wahała się od 1500 do 3000 osób i nigdy nie przekroczyła tej górnej liczby³. Nieduży odsetek prawosławnych w WP w latach 1918–1920 wynikał z tego, iż pobór do wojska nie dotyczył terenów, które zamieszkiwała ludność tego wyznania. Można przypuszczać jednak, że w pewnym stopniu do zwiększenia obecności prawosławnych w WP przyczyniła się m.in. decyzja Rady Obrony Państwa z 15 lipca 1920 r. o dokonaniu poboru roczników narodowości niepolskiej⁴.

Żołnierze wyznania prawosławnego dzielnie i ofiarnie walczyli na froncie. Wśród najbardziej znanych Polaków tego wyznania biorących udział w wojnie z bolszewicką Rosją można wymienić płk. Juliana Klimowicza, inspektora artylerii DOG Lublin. Jednostką mającą w składzie pokaźną liczbę żołnierzy wyznania prawosławnego była Litewsko-Białoruska Dywizja Piechoty. Służyli w niej ochotnicy pochodzący z ziem północno-wschodnich. Wśród nich zdarzali się również przedstawiciele narodowości niepolskiej (głównie Białorusini – 2470 osób). Zapewne część z nich stanowiły osoby wyznania prawosławnego⁵. Od listopada 1919 do czerwca 1920 r. na terytorium DOG Mińsk działała Białoruska Komisja Wojskowa, która zwerbowała do WP 272 ochotników, z czego 79% stanowili prawosławni. Ochotnicy białoruscy nie mieli własnego duszpasterstwa i korzystali z opieki duszpasterstwa WP⁶, natomiast walczący u boku Polaków żołnierze Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) mieli własnych duchownych. Armia Ochotnicza gen. Stanisława Bułaka-Bałachowicza

¹ Według niepełnych danych: DOG Warszawa – 26 i 89, DOG Lublin – 6 i 703, DOG Kielce – 5 i 21, DOG Łódź – 5 i 25, DOG Kraków – 6 i 101, DOG Grodno – 5 i 472, DOG Mińsk – 70 i 225, Front Pomorski – 10 i 65, Front Śląski – 14, Front Wielkopolski – 3, Front Podolski – 3 i 18. Zob. J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914–1945*, Warszawa 1998, s. 63.

² Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), I.300.20.1, Sprawozdanie ks. W. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198.

³ *Ibidem*, I.300.20.66, Protokół z konferencji duszpasterzy wojskowych wyznania prawosławnego odbytej w dniach 25–26 X 1922 r.

⁴ P. Stawecki, *Polityka narodowościowa w wojsku Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Toruń 2001, s. 11–12.

⁵ J. Grzybowski, *Białorusini w polskich regularnych formacjach wojskowych w latach 1918–1945*, Warszawa 2007, s. 59.

⁶ *Ibidem*, s. 64.

także nie podlegała duszpasterstwu polskiemu. W szeregach tej armii znajdowało się kilku kapelanów prawosławnych⁷. Pośrednim dowodem obecności prawosławnych w WP podczas wojny polsko-bolszewickiej są dane dotyczące kombatantów i osadników wojskowych w latach międzywojennych. W województwach północno-wschodnich wśród osadników wojskowych było 69 prawosławnych. Liczba ta powinna być znacznie wyższa, gdyż brak danych na temat osadników z armii Litwy Środkowej, a przecież jej trzon tworzyły litewsko-białoruskie dywizje piechoty. Z raportu przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wojskowych w Kobryniu wynika, że byli to (...) *żołnierze rosyjskiego lub białoruskiego pochodzenia*⁸.

Władze naczelne WP świadome były konieczności zaspokojenia potrzeb religijnych żołnierzy prawosławnych i organizacji opieki religijno-moralnej nad nimi. Wojskowych wyznań niekatolickich, w tym także prawosławnego, w czerwcu 1919 r. wyłączono spod jurysdykcji biskupa polowego. 28 czerwca 1919 r. minister spraw wojskowych wydał rozkaz o utworzeniu w Departamencie I Mobilizacyjno-Organizacyjnym Sekcji Religijno-Wyznaniowej, w której skład wchodził m.in. referat wyznania prawosławnego. Kolejny krok w organizacji duszpasterstwa tego wyznania został uczyniony 30 października 1920 r., gdy w WP utworzono Wojskowy Urząd Duszpasterski Wyznania Prawosławnego. Na jego czele stanął naczelny kapelan wyznania prawosławnego, którego wybierano wśród duchownych tego wyznania na wniosek najwyższego duszpasterza Kościoła prawosławnego w Polsce, po uzgodnieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Po ustanowieniu struktury duszpasterstwa prawosławnego dokonano reorganizacji Sekcji Religijno-Wyznaniowej, wyodrębniając ją ze składu Departamentu I i przemianowując 21 marca 1920 r. na Samodzielną Sekcję Wyznań Obcych (od 24 marca 1920 r. – Sekcja Wyznań Niekatolickich i Opieki nad Grobami Wojennymi)⁹.

Opracowany na przełomie 1919 i 1920 r. projekt organizacji wojskowej służby duszpasterskiej wyznania prawosławnego zakładał, że na czele wojskowego urzędu duszpasterskiego tego wyznania będzie stał naczelny kapelan, będący jednocześnie referentem wyznania prawosławnego w Sekcji Religijno-Wyznaniowej. Naczelny kapelan wyznania prawosławnego był najwyższym duszpasterzem tego wyznania w WP. Pod względem wojskowo-administracyjnym (przez szefa Sekcji Religijno-Wyznaniowej) podlegał ministrowi spraw wojskowych, pod względem zaś kościelno-dogmatycznym – najwyższemu duszpasterzowi Kościoła prawosławnego w Polsce. Kapelan naczelny miał mieć pisarza znającego w piśmie i mowie język cerkiewno-słowiański. W miarę potrzeby w czasie wojny przewidywano powołanie do wojska duchownych świeckich w charakterze kapelanów pomocniczych w celu niesienia posługi kapłańskiej żołnierzom i jeńcom. Kapelani pomocniczy mieli podlegać w sprawach duchownych naczelnemu kapelanowi wyznania prawosławnego, a w sprawach wojskowo-administracyjnych – bezpośrednio dowódcom jednostek, do których byli przydzieleni¹⁰. Duszpasterze mieli zadanie nie tylko pełnienia posługi kapłańskiej, lecz również

⁷ G. J. Pelica, *Bałachowcy Stanisława Lisa-Błońskiego jako przestrzeń refleksji i historyczny dokument*, Lublin 2011, s. 33.

⁸ J. Stobniak-Smogorzewska, *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920–1945*, Warszawa 2003, s. 125.

⁹ Z. Waszkiewicz, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Toruń 2000, s. 137; J. Odziemkowski, *op. cit.*, Warszawa 1998, s. 63–65.

¹⁰ CAW, I.300.20.49, Projekt organizacji wojskowej służby duszpasterskiej dla wyznania prawosławnego, brak daty, k. 55.

udział w wychowaniu moralnym żołnierzy. Ostatecznie zakres obowiązków i kompetencji kapelanów określał rozkaz ministra spraw wojskowych z 4 września 1920 r. W celu zaspokojenia potrzeb religijnych żołnierzy polskich wyznania prawosławnego przystąpiono do tworzenia duszpasterstwa w terenie. W 1920 r. powołano duszpasterstwo prawosławne przy DOG Lwów, Lublin i Grodno, natomiast w 1921 r. – przy DOG Białystok¹¹.

Na urządzenie kaplic polowych duszpasterstwa wyznania prawosławnego przyznano 75 tys. marek polskich. Kapelani wojskowi mieli być zaopatrywani w utensylia cerkiewne i szaty liturgiczne pochodzące z nieczynnych cerkwi prawosławnych w Polsce¹².

Na stanowisko szefa duszpasterstwa wyznania prawosławnego początkowo rozważano kandydaturę ks. Bazylego Markiewicza. Miał on za sobą praktykę kapelana wojskowego w armii rosyjskiej. W latach 1906–1915 był kapelanem w twierdzy Modlin. W czerwcu 1919 r. wniosek o przyjęcie do wojska jako duszpasterza złożył również ks. Bazyl Martysz, mający również duże doświadczenie, m.in. działalność misyjną w Ameryce Północnej. Z ówczesnej korespondencji służbowej wynika, że ks. Martysz uważał ks. Markiewicza za (...) człowieka wykształcenia domowego (...) nie władającego językiem polskim, będącego obcokrajowcem i nie mogącego wzbudzić miłości do Ojczyzny w sercu żołnierza polskiego wyznania prawosławnego¹³. Ostatecznie 25 września 1919 r., na mocy dekretu Naczelnika Państwa, na stanowisko naczelnego kapelana prawosławnego WP mianowano ks. Bazylego Martysza¹⁴. Ks. Markiewicz pozostał bez przydziału. Dopiero w październiku 1920 r. został na krótko zatrudniony jako kapelan pomocniczy w DOG Warszawa¹⁵.

Trzeba podkreślić, że duszpasterstwo wyznania prawosławnego nie uporało się z problemem braku odpowiednich kandydatów. Z tego powodu w 1920 r. nie było możliwe obsadzenie wszystkich stanowisk kapelanów zawodowych¹⁶. Dopiero wiosną 1920 r. zgłosiło się do wojska kilku księży: Wiktor Kozłowski, Dymitr Kozłowski i Józef Dyńko-Nikolski, spełniających, zdaniem naczelnego kapelana, niezbędne wymogi stawiane osobom ubiegającym się o to stanowisko. Ks. Martysz zamierzał przydzielić ich następująco: ks. D. Kozłowski – do DOG Grodno, ks. W. Kozłowski – do DOG Lwów, ks. Dyńko-Nikolskiego – do DOG Lublin. Pozostałe dowództwa (Warszawa, Łódź, Kielce, Poznań i Pomorze) miał obsługiwać ks. Martysz¹⁷. Ostatecznie na zawodowych kapelanów wojskowych powołano Wiktora Kozłowskiego (DOG Lwów i Kraków) i Józefa Dyńko-Nikolskiego (DOG Lublin i Kielce). Nieco później przyjęto Dymitra Kozłowskiego i Oresta Milkowa¹⁸. 6 maja 1921 r. obsada personalna duszpasterstwa wyznania prawosławnego wyglądała następująco: szef – B. Martysz, DOG Lwów – Wiktor Kozłowski, Józef Dyńko-Nikolski – DOG Lublin, Dymitr Kozłowski – DOG Grodno. Nominacja tego ostatniego została wkrótce unieważniona,

¹¹ *Ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. W. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198.

¹² *Ibidem*, k. 199.

¹³ *Ibidem*, Akta Personalne (dalej – AP) 9694 (Bazyli Martysz), List ks. B. Martysza do szefa Oddziału Mobilizacyjno-Organizacyjnego MSWojsk., mjr. Pierackiego, 17 VI 1919.

¹⁴ *Ibidem*, AP 9694.

¹⁵ *Ibidem*, I.300.20.65, Ewidencja ks. B. Markiewicza.

¹⁶ *Ibidem*, I.300.20.57, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 30 IV 1920.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. W. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198–199.

ponieważ znalazł się on na terenie zajęтым przez Armię Czerwoną. Księża ci pełnili służbę w wojsku jako kapelani zawodowi¹⁹.

Ponadto w poszczególnych garnizonach i jednostkach, w których znajdowała się pewna liczba osób wyznania prawosławnego, wojsko korzystało z usług księży cywilnych, zatrudnianych jako kapelani pomocniczy. Pierwsi pojawili się już w połowie 1920 r., gdy ks. Martysz odbył kilka podróży w celu organizacji duszpasterstwa w terenie. W porozumieniu z władzami kościelnymi udało się zakontraktować w charakterze kapelanów pomocniczych w Wilnie ks. Aleksandra Lewickiego i Sawantiusza Sergijewskiego; w Mołodecznie – ks. Józefa Morozowa, w Mińsku – ks. Michała Romanowskiego, w Przemyślu – ks. Aleksandra Cyganiuka, byłego kapelana armii austro-węgierskiej (od 1 kwietnia 1920 r. na własną prośbę zwolniony z wojska). Wobec braku w tym czasie kapelanów zawodowych, dowództwa okręgów Warszawa, Łódź, Kielce, Poznań i Pomorze miał obsługiwać naczelnym kapelan²⁰. W chwili zakończenia działań bojowych na froncie polsko-bolszewickim obsada kapelanów pomocniczych wyglądała następująco:

- DOG Warszawa – Jan Kowalenko (Warszawa), Bazyli Markiewicz (Modlin), Stefan Szamordzin (Ostrów Łomżyński [Mazowiecka]);
- DOG Łódź – Semen Walikowski (Łódź), Piotr Biłoń (Aleksandrów Kujawski), Paweł Paszczewski (Piotrków Trybunalski, Częstochowa), Andrzej Karpowicz (Sosnowiec);
- DOG Białystok – Aleksander Żukowski (Brześć), Aleksander Leczycki (Grodno);
- DOG Lwów – Nekandor Nikitinkow (Łańcut), Julian Miller (Pikulice);
- DOG Poznań – Siemion Wielikanow (Toruń) i Aleksander Bogaczew (Strzałków);
- DOG Pomorze – Eugeniusz Różycki (Tuchola);
- DOG Kraków – Anatol Wołkowicz (Wadowice)²¹.

Na odrębną uwagę zasługuje postawa obywatelska i patriotyczna kapelanów wojskowych wyznania prawosławnego w omawianym okresie. Wywodzili się oni z różnych środowisk – jedni spośród mocno zrusyfikowanego środowiska dawnego Cesarstwa Rosyjskiego, inni mieli za sobą służbę w wojsku URL i cieszyli się opinią zagorzałych Ukraińców. Niektórzy kapłani mieli za sobą praktykę kapelanów w armiach państw zaborczych: rosyjskiej (np. J. Dyńko-Nikolski, J. Kowalenko) i austriackiej (A. Cyganiuk). Ks. Dyńko-Nikolski w latach 1915–1917 był kapelanem 254 zapasowego pułku piechoty, następnie dziekanem 12 Zapasowej Brygady Piechoty Armii Rosyjskiej²². Większość kapelanów zawodowych i pomocniczych wykonywała powinności duszpasterskie w WP sumiennie i rzetelnie, byli bardzo ofiarni i oddani swojej służbie. Przykładem kapelana głęboko patriotycznego był szef duszpasterstwa wyznania prawosławnego, ks. Martysz. Chęć służby w Wojsku Polskim uzasadniał tym, że jako Polak i zwolennik restytucji państwowości polskiej naraził się „partii rosyjskiej” wśród członków jego parafii w Sosnowcu. Większy zatem pożytek państwu mógłby przynieść, gdyby znalazł się w przychylnym mu otoczeniu²³. Zajmując stanowisko

¹⁹ *Ibidem*, I.300.20.49, Wykaz kapelanów zawodowych wyznania prawosławnego w WP, 6 V 1921.

²⁰ *Ibidem*, I.300.20.57, Sprawozdanie B. Martysza z działalności referatu duszpasterstwa prawosławnego w WP, 30 IV 1920.

²¹ *Ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. W. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198–199; *ibidem*, I.300.20.49, Organizacja służby duszpasterskiej wyznania prawosławnego (schemat), brak daty, k. 83.

²² *Ibidem*, I.300.20.68, Ewidencja ks. J. Dyńko-Nikolskiego.

²³ *Ibidem*, AP 9694 (Bazyli Martysz), List ks. B. Martysza do posła na Sejm J. Pietczyka, 20 VI 1919.

szefa duszpasterstwa wyznania prawosławnego, ks. Martysz był szczerym patriotą i niestrudzonym kapelanem. Przełożeni nie szczędzili mu słów pochwały. W opinii bezpośrednich przełożonych, ks. Martysz był nie tylko wzorowym organizatorem, bardzo dobrym duchownym i lojalnym obywatelem, lecz również posiadał umiejętności ułożenia pomyślnej współpracy z przedstawicielami innych wyznań, co pozwoliło skutecznie usuwać wszelkie możliwości nieporozumień wyznaniowych w wojsku²⁴. Pochlebne opinie w pełni znajdują potwierdzenie w licznych sprawozdaniach z działalności duszpasterstwa prawosławnego podczas wojny z bolszewicką Rosją. W godzinie próby główny ciężar organizacji i niesienia pomocy duchowej dla żołnierzy i jeńców spoczywał na tym duchownym, który wzorowo wywiązał się z powierzonych mu obowiązków. Duchownym również przychylnie nastawionym wobec polskość był ks. Dymitr Kozłowski. Opinie na jego temat wystawione przez innych duchownych świadczą o jego propolskim nastawieniu. Bardzo dobrze władał językiem polskim²⁵. Nie cieszył się dobrą opinią ks. Aleksander Lewicki, pełniący jako kapelan pomocniczy posługę duszpasterską w Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty oraz w obozie jenieckim w Wilnie. Wcześniej był on proboszczem parafii w Duniłowiczach (pow. wilejski). W czerwcu 1920 r. Komisariat Generalny Ziem Wschodnich złożył skargę do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w której charakteryzowano duchownego jako (...) *osobowość niezmiernie szkodliwą*, którą należy usunąć z wojska. Jak się okazało, podczas pobytu w Duniłowiczach ksiądz był znany z działalności antypolskiej i stawiania oporu władzy, za co został skazany i przymusowo przebywał w Wilnie. Właśnie wtedy, na skutek braku w dywizjach litewsko-białoruskich duszpasterza prawosławnego, w porozumieniu z biskupem wileńskim zatrudniono ks. Lewickiego jako kapelana pomocniczego. Władze wojskowe nie wiedziały nic o przeszłości tego duchownego²⁶.

Pewien kłopot władzom wojskowym sprawiał nieuregulowany stan Kościoła prawosławnego w Polsce. Pod względem kanonicznym duchowieństwo prawosławne było podporządkowane wówczas patriarsze moskiewskiemu. Z związku z tym, po objęciu stanowiska szefa duszpasterstwa prawosławnego, ks. Martysz miał obowiązek zawiadomić swoich hierarchów o powstaniu duszpasterstwa prawosławnego w Wojsku Polskim. W zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego znajduje się, napisany w języku rosyjskim, brudnopis listu ks. Martysza do patriarchy moskiewskiego Tichona. W sposób szczegółowy informuje o organizacji duszpasterstwa wyznania prawosławnego w Wojsku Polskim i prosi o udzielenie błogosławieństwa dla swojej działalności. Ks. Martysz napisał, że w razie mobilizacji na ziemiach wschodnich można się spodziewać do 50 tys. prawosławnych w WP²⁷. Nie wiadomo jednak, czy list ten został wysłany. Jeśli tak, nie wiemy też, czy dotarł do adresata.

Mimo że liczba prawosławnych w Wojsku Polskim była znacznie mniejsza niż katolików, kapelani wojskowi mieli bardzo dużo pracy. W celu organizacji życia religijnego i zaspokojenia potrzeb żołnierzy, jeńców i internowanych, ks. Martysz od wiosny 1920 do lipca 1921 r.

²⁴ *Ibidem*, Wniosek o uhonorowanie ks. B. Martysza złotym Krzyżem Zasługi, 20 XI 1922.

²⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej – AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej – MWRiOP), t. 1237, List ks. D. Kozłowskiego do Departamentu Wyznań Religijnych MWRiOP, 16 IV 1920; Zaświadczenie proboszcza parafii pw. Św. Trójcy w Warszawie ks. Antoniego Rudlewskiego w sprawie ks. D. Kozłowskiego, 16 IV 1920, k. 86–88.

²⁶ *Ibidem*, k. 130–131.

²⁷ CAW, I.300.20.49, List ks. B. Martysza do patriarchy moskiewskiego Tichona, brak daty; *ibidem*, List ks. B. Martysza do biskupa Włodzimierza, brak daty.

odbył trzynastcie podróży służbowych, odwiedzając m.in. Wilno, Grodno, Białystok, Modlin, Brześć, Łuniniec, Kobryń, Równo, Krzemieniec, Lwów, Przemyśl, Pikulice, Łańcut, Kraków, Wadowice, Poznań, Strzałków, Tucholę, Piotrków, Częstochowę, Sosnowiec, Aleksandrów Kujawski i Toruń²⁸.

Poza odprawianiem nabożeństw do obowiązków kapelanów prawosławnych należało m.in. prowadzenie akt stanu cywilnego. Zgodnie z tymczasową instrukcją dla duszpasterzy wojskowych, w przypadku braku w jednostce kapelana wyznania niekatolickiego, na kapelanach katolickich spoczywał obowiązek zawiadomienia kapelana prawosławnego lub Sekcji Wyznań Niekatolickich²⁹. Ze względu na to, że nie wszyscy kapelani katolicycy stosowali się do tego zarządzenia, nie zawsze duszpasterstwo prawosławne dysponowało informacjami dotyczącymi liczby zmarłych wojskowych tego wyznania³⁰. Wobec znikomej liczby nadesłanych do Sekcji Wyznań Niekatolickich aktów zgonu, ks. Martysz w 1920 r. złożył skargę w tej sprawie³¹. W celu usprawnienia rejestracji zgonów w listopadzie 1920 r. szef duszpasterstwa prawosławnego zarządził wysyłanie aktów zgonu bezpośrednio do szefów duszpasterstwa prawosławnego przy okręgach wojskowych³². Od listopada 1919 do lipca 1921 r. do szefa duszpasterstwa prawosławnego wpłynęło 7500 aktów zgonów żołnierzy, jeńców i internowanych³³. Praca nad uporządkowaniem aktów zgonu jeńców bolszewickich trwała do końca 1922 r. Według stanu na 1 października 1922 r., do ksiąg metrykalnych wpłynęło 7763 takich aktów³⁴.

Cechą charakterystyczną duszpasterstwa prawosławnego podczas wojny polsko-bolszewickiej było to, że większość osób potrzebujących opieki duszpasterskiej stanowili nie żołnierze polscy, lecz jeńcy wojenni i internowani. Po wstrzymaniu walk jesienią 1920 r. na terytorium Polski znajdowało się ok. 110 tys. jeńców bolszewickich. Z upływem czasu liczba ta malała: od 76,8 tys. w listopadzie 1920 r. do 18,1 tys. w październiku 1921³⁵. Ponadto w Polsce znajdowała się pewna liczba internowanych. Były to oddziały rosyjskie, ukraińskie, kozackie i białoruskie, które podczas wojny polsko-bolszewickiej walczyły u boku Wojska Polskiego³⁶. Ponieważ większość jeńców i internowanych wyznawało prawosławie, polskie duszpasterstwo prawosławne musiało się nimi zaopiekować. Naczelne Dowództwo WP nie stawiało przeszkód w niesieniu opieki duchowej tym ludziom. Przeciwnie, usiłowano zapewnić im dogodne warunki. 2 grudnia 1920 r. minister spraw wojskowych wydał rozkaz nakazujący organizację opieki duszpasterskiej dla jeńców wojennych i osób internowanych. Wkrótce we wszystkich obozach dla jeńców i internowanych urządzono kaplice, kapelanów zaopatrzone w utensylia cerkiewne, wyznaczono stałych księży w charakterze

²⁸ *Ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198.

²⁹ *Ibidem*, I.300.20.60, Rozkaz Naczelnego Dowództwa WP, z 17 I 1920.

³⁰ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 67.

³¹ CAW, I.300.20.60, List B. Martysza do szefa Sekcji Wyznań Niekatolickich i Opieki nad Grobami Wojennymi, brak daty.

³² *Ibidem*, List B. Martysza, z 3 XI 1920.

³³ *Ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 199.

³⁴ *Ibidem*, I.300.20.66, Protokół z konferencji duszpasterzy wojskowych wyznania prawosławnego odbytej w dniach 25–26 X 1922.

³⁵ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997, s. 64.

³⁶ Zob. *Idem*, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku*, Toruń 1999.

kapelanów pomocniczych oraz organizowano nabożeństwa³⁷. W celu ustalenia wśród jeńców i internowanych liczby wyznawców prawosławia przeprowadzono ewidencję. Wiosną 1920 r. objęto nią 452 oficerów i 7222 żołnierzy – jeńców bolszewickich. Ewidencja była niepełna, gdyż nie obejmowała obozów w Wilnie i Białymstoku oraz jeńców przebywających w szpitalach³⁸.

Bardzo często się okazywało, że wśród internowanych brakowało duszpasterzy. Przykładowo, w obozie internowanych nr I w Dąbiu w ogóle nie było duchownych, w obozie jenieckim nr 2 w Pikulicach był jeden ksiądz prawosławny, w obozie jenieckim nr 1 w Strzałkowie przebywało czterech kapłanów³⁹. Na kapelanach prawosławnych w obozach spoczywał m.in. obowiązek prowadzenia ewidencji zmarłych. Duchowni zobowiązani byli do przekazywania dokumentów personalnych zmarłych do Sekcji Wyznań Niekatolickich w celu ich dalszego przekazania rodzinom. Z analizy nadesłanych przez kapelanów metryk zgonu wynika, że większość jeńców zmarła na skutek chorób. Duchowni pełniący posługę kapłańską w obozach mieli siedziby: w Warszawie – ks. Stefan Szamordzin (Ostrów Mazowiecka) i ks. Bazyli Markiewicz (Modlin), w Łodzi – ks. Semen Walikowski (Łódź) i ks. Piotr Biłoń (Aleksandrów Kujawski), w Poznaniu – ks. Aleksander Bogaczew (Obóz Jeńców nr 1 w Strzałkowie), na Pomorzu – ks. Eugeniusz Różycki (Obóz Jeńców nr 7 w Tucholi; kompania robocza w Płocku), w Białymstoku – ks. Aleksander Żukowski (Punkt Wysyłkowy Jeńców w Brześciu; Szpital Epidemiczny) i ks. Aleksander Leczycki (Szpital Okręgowy w Grodnie), w Krakowie – ks. Anatol Wołkowicz (Obóz Jeńców nr 2 w Wadowicach), we Lwowie – ks. Nikandor Nikitinkow (Obóz Jeńców nr 3 w Łańcucie) i ks. Julian Miller (Obóz Jeńców nr 4 w Pikulicach)⁴⁰. Ponieważ pokaźną liczbę internowanych wyznania prawosławnego stanowili żołnierze ukraińscy, niektórzy duchowni zatrudnieni w wojsku jako kapelani pomocniczy wywodzili się ze środowiska URL, np. główny kapelan Wojsk URL ks. gen. chor. Pawło Paszczewski w porozumieniu z metropolitą warszawskim uruchomił kursy dla wojskowych i więziennych kapelanów wyznania prawosławnego⁴¹.

Obsługa jeńców w poszczególnych obozach była zróżnicowana pod względem jakości, np. słabo zorganizowana była opieka duszpasterska w Szpitalu Polowym (Epidemicznym) nr 606 w Brześciu. Z raportów władz lokalnych wynikało, że ks. niechętnie odwiedzał chorych, którzy nierzadko umierali bez pociechy religijnej. Wynikało to z kilku przyczyn: tamtejszy kapelan prawosławny był w podeszłym wieku i mieszkał dość daleko od szpitala. Poza tym duchowny twierdził, że czerwonoarmiści nie zawsze pozytywnie odnosili się do posługi religijnej⁴². W bardzo zaawansowanym stopniu rozwinęła się natomiast opieka duszpasterska w obozie w Aleksandrowie Kujawskim, w którym kapelanem od lutego

³⁷ AAN, MWRiOP, t. 1267, List szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych do MWRiOP, z 19 XII 1921, k. 2; CAW, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198.

³⁸ CAW, I.300.20.57, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, 30 IV 1920 r.

³⁹ *Ibidem*, I.300.20.64, List Oddziału II Sztabu MSWojsk. do Sekcji Wyznań Niekatolickich, 7 V 1920.

⁴⁰ *Ibidem*, I.300.20.49, Wykaz kapelanów wyznania prawosławnego w obozach internowanych i obozach jenieckich; *ibidem*, I.300.20.1, Sprawozdanie ks. B. Martysza z działalności duszpasterstwa wyznania prawosławnego, z 16 VII 1921, k. 198–199.

⁴¹ G. Pelica, *Byłem w więzieniu. Zarys dziejów prawosławnego duszpasterstwa więziennego na Lubelszczyźnie do 2009 roku*, Lublin 2010, s. 61.

⁴² CAW, I.300.20.64, List zastępcy szefa służby duszpasterskiej do Sekcji Wyznań Niekatolickich, 22 XII 1920.

1921 r. był wspomniany wcześniej ks. Biłoń, dawny kapelan wojsk URL. Za jego sprawą w obozie utworzono Bractwo Opieki Matki Bożej, działał chór kościelny, wydawano czasopismo. 5 kwietnia 1921 r., przy wsparciu metropolity warszawskiego i komendanta obozu, otwarto cerkiew obozową. Założono również cmentarz (kozacka mogiła)⁴³. Podczas uroczystości otwarcia był obecny Symon Petlura, któremu towarzyszyli wysocy rangą wojskowi URL⁴⁴. 8 lipca 1921 r. obóz w Aleksandrowie Kujawskim odwiedził ks. Martysz, który odprawił nabożeństwo w języku ukraińskim w cerkwi obozowej, w obecności 5 tysięcy osób⁴⁵.

W drugiej połowie 1921 r. obozy dla jeńców i internowanych podporządkowano Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W związku z tym w grudniu 1921 r. MSWojsk. zaapelowało do MWRiOP o przejęcie opieki duszpasterskiej nad osobami wyznania prawosławnego w obozach jenieckich i internowanych. Ze względu na brak stosownych środków przyznaczonych na rok 1922 MSWojsk. już nie było w stanie kontynuować dotychczasowej działalności duszpasterskiej wśród jeńców i internowanych⁴⁶.

Różne były losy kapelanów wyznania prawosławnego po przejściu WP na stopę pokojową. Niektórzy duchowni kontynuowali służbę w wojsku, niosąc posługę duchową swoim współwyznawcom w mundurach, inni natomiast zostali zwolnieni i jako duchowni pracowali wśród ludności cywilnej. Jesteśmy w stanie ustalić losy jedynie niektórych z nich. Ks. Wiktor Kozłowski służył w wojsku do 1923 r., po czym został zwolniony i był mianowany przez Święty Synod Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego protojerejem katedry w Grodnie. Został wówczas nagrodzony przez metropolitę warszawskiego złotym krzyżem z ozdobami i mitrą. 2 grudnia 1925 r. duchowny zmarł na skutek przewlekłej choroby⁴⁷. Niektórzy duchowni zatrudnieni jako duchowni kontraktowi do opieki nad jeńcami i internowanymi później zostali przyjęci do wojska. Wśród nich był ks. A. Bogaczew, który 1 kwietnia 1922 r. został przyjęty do WP jako kapelan i przydzielony do DOK VII na stanowisko szefa duszpasterstwa wyznania prawosławnego. We wrześniu 1939 r. jako oficer służby czynnej w stopniu majora dostał się do niewoli niemieckiej i został osadzony w Oflagu VIIA⁴⁸. Ks. Dyńko-Nikolski 30 lipca 1920 r. został powołany na stanowisko dziekana prawosławnego DOK II. Na stanowisku tym pracował do końca lat dwudziestych⁴⁹. Należy również wspomnieć o ks. Martyszu, długoletnim szefie duszpasterstwa prawosławnego w Wojsku Polskim. W 1925 r. dostał się do zaszczytu uhonorowania Orderem Odrodzenia Polski⁵⁰. Na stanowisku szefa wojskowego duszpasterstwa wyznania prawosławnego pozostał do 1934 r. i dał się poznać jako bardzo dzielny i wzorowy oficer i duszpasterz. Na uwagę zasługuje przypadek ks. Jana Sawicza, który od listopada 1918 do maja 1921 r. walczył jako ochotnik legii oficerskiej batalionu wołyńskiego 34 pułku piechoty Wojska Polskiego. Był ranny i jeden dzień spędził w niewoli bolszewickiej. Po demobilizacji przyjął święcenia kapłańskie, był proboszczem w powiecie Kosów Poleski. Od lipca 1936 r. honorowo pełnił

⁴³ G. Pelica, *Byłem...*, s. 60.

⁴⁴ A. Bieroza, *Kozacki Kurhan w Aleksandrowie Kujawskim*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 2010, nr 3, s. 9.

⁴⁵ M. Martynowicz, *Święty kapłan – męczennik Bazyli (Martysz)*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 2003, nr 3, s. 3.

⁴⁶ AAN, MWRiOP, t. 1267, List szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych do MWRiOP, z 19 XII 1921, k. 2.

⁴⁷ „Woskriesnoje Cztienje” 1925, nr 52, s. 828.

⁴⁸ CAW, I.300.20.68, Ewidencja ks. A. Bogaczewa; Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża, 20398.

⁴⁹ CAW, I.300.20.68, Ewidencja ks. J. Dyńko-Nikolskiego.

⁵⁰ *Ibidem*, I.300.20.1237, Projekt pochwały ministra spraw wojskowych dla ks. B. Martysza (grudzień 1925), k. 150.

funkcję kapelana prawosławnego w 30 Dywizji Piechoty, natomiast w lutym 1937 został przyjęty jako kapelan pomocniczy do WP i przydzielony do 83 pułku piechoty w Kobryniu. Od grudnia 1938 r. był kapelanem rejonowym w Katowicach. Podczas II wojny światowej był kapelanem kolejno w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich, Armii Polskiej na Wschodzie, 2 Korpusie Polskim⁵¹.

Reasumując, podczas wojny z bolszewicką Rosją duszpasterstwo wyznania prawosławnego znajdowało się dopiero w stanie organizacji. Mimo to duchowni zdołali sprostać powierzonym im zadaniom i potrafili zaspokoić potrzeby swoich współwyznawców znajdujących się w wojsku i obozach jenieckich. Zakończenie wojny polsko-bolszewickiej i wprowadzenie na kresach wschodnich poboru powszechnego sprawiły, że od 1921 r. liczba żołnierzy wyznania prawosławnego gwałtownie wzrosła. 12 sierpnia 1921 r. minister spraw wojskowych powołał Wydział Wyznań Niekatolickich, w którego składzie również nie zabrakło duszpasterstwa prawosławnego⁵². Rozpoczął się kolejny etap w rozwoju duszpasterstwa wyznania prawosławnego w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej.

Jerzy Grzybowski

⁵¹ Zob. J. Grzybowski, *Ksiądz kapelan Jan Sawicz*, „Polski Żołnierz Prawosławny” 2010, nr 4, s. 14–15.

⁵² Z. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 138.

STAŻE OFICERÓW ARMII OBCYCH W WOJSKU POLSKIM W LATACH 1935–1939: SPROSTOWANIA I UZUPEŁNIENIA

Miał niewątpliwie rację dr Stanisław Maksimiec, stwierdzając w pierwszym zdaniu opublikowanego na łamach „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” tekstu, że (...) *problematyka staży oficerów obcych armii w Wojsku Polskim jest stosunkowo mało znana*¹. Może to budzić zdziwienie, skoro problematykę tę trudno uznać za błahą, a jej użyteczność do wielu zagadnień – od rozlicznych kwestii z zakresu polityki zagranicznej i międzynarodowych kontaktów armii II RP po wojskową obyczajowość epoki – wydaje się niezaprzeczalna, samego jednak faktu negować nie sposób². Podjętą przez wspomnianego autora próbę wypełnienia choć w części luki w dotychczasowym stanie wiedzy należy uznać za słuszną, natomiast jej realizacja do udanych z pewnością nie należy.

¹ S. Maksimiec, *Staże oficerów obcych armii w Wojsku Polskim w latach 1935–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, nr 3, s. 215.

² Temat nie doczekał się szerszego opracowania, lecz mniej lub bardziej obszerne wzmianki można odnaleźć także w opracowaniach innych badaczy niż Lech Wyszczelski. Zob. m.in.: E. Pałasz-Rutkowska, A. T. Romer, *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Warszawa 1996, s. 145 i n.; E. Pałasz-Rutkowska, *Polityka Japonii wobec Polski 1918–1941*, Warszawa 1998, s. 136 i n.; P. Kołakowski, *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne, 1918–1939*, Warszawa 2007, s. 367 i n. Szkoda, że autor nie podał żadnych wskazówek bibliograficznych dotyczących wspomnianych przezeń *najnowszych publikacji o siłach zbrojnych*, w których ten wątek został poruszony.